

GAZETA LWOWSKA



W Piątek dnia 20. Sierpnia 1813.

Wiadomości kraiove.

Z *Wiednia dnia 10. Sierpnia.* — Gazeta tu-teysza zawiera co następuje:

„N. Cesarz i Król raczył Kawalera Lud-wika Lebzeltera, C.K. Radcę nadwornego, z dowód najwyższego swóiego ukontentowania z dobrych usług iego czynionych w kilku ważnych postannictwach dyplomatycznych, zaszczyścić z własny chęci małym Krzyżem orderu Sgo Szczešana.“

O pobycie J. C. K. Mości w twierdzy Theresienstadt, zawiera Gazeta Wiedeńska następujące wiadomości: „N. Pan obez-rzawszy okopy na wyspach pod Leitmeritz, wiechał d. 30. Lipca o godzinie pół do 7mę zrana bramą Leitmerycką do Theresienstadt, gdzie Go Dowodzca twier-dzy, Dyrekeya inżynieryi, i Kommenda placu z najwyższém uszanowaniem przyięli. N. Pan wysiadł natychmiast z pojazdu, oglądał warownie twierdzy aż do bramy Pragskiej, udał się potem do magazynów żywności, do składów zapasów, do piwnic i piekarni, w których kazał sobie złożyć próby chleba komisnego i sucharów, po szkosztowaniu których udał się do Kościoła załogi i zbroiow-ni, a obezrawszy tamże jeszcze niektóre nowo-założone zewnętrzne warownie, wyie-chal nakoniec o godzinie stęj wśród błogo-sławieństw ludu przez Doxau do Budynia. Dowodzca twierdzy i przytomni sztabowi Oficerowie odprowadzali N. Pana aż do sa-męj granicy terytorium twierdzy, a J. C. K. Mość raczył okazać najwyższe swóie ukontentowanie z powodu znalezione go wszędzie dobrego stanu i postępu nakazanych robót.

„Wszystkie doniesienia (pisze dalej Ga-zeta Wiedeńska) z różnych Cyrkułów, przez które N. Pan w tęg podróży przeiędział,

pełne są dowodów najwyższegó powol-ności i nayserdeczniejszego przywiązania, które J. C. K. Mci mieszkańcy wszystkich Stanów złożyli. W każdym, nawet w naj-mniejszym miejscu, zbiegali się młodzi i starzy dla oglądania choćby i na chwile, ukochanego Monarchy i powitania go głośnie-mi wiewatami. W większych miejscach stali Obywatele, młodzież szkolna i żydowstwo w swiętecznych ubiorach swoich na ulicach i rynkach. Moździerze huczały za zbliżeniem się Cesarzkiego pojazdu, i wszystkie dzwoni-ły dzwony. N. Pan raczył wszędzie naya-skawię przyjąć hołdy uszanowania obecnych Jeneratów, Oficerów, Władz cyrkułowych i miejscowych, Duchowienstwa i sąsiedzkich Posiadaczów dóbr, a na głośnie i serdeczne wyrazy przywiązania ludu, z rozczuleniem i ze zwyczajną swóią uprzejmością i taska-wością odpowiedzieć. Każdemu mieszkańco-wi tych miejsc, które przeiędzającego Ce-sarza swóiego w obwodzie swóim godzinę, lub też kilka chwili tylko posiadały, stanę się one wiecznie pamiętnymi.“

Z *Gracu dnia 4. Sierpnia.* — Gazeta tu-teysza zawiera co następuje: „JW. Baron Hiller, Dowodzca korpusu woyska stojące-go w Austryi Wewnętrzny, odprawił wczoray popis znaydującego się tu woyska, i wyiechał dziś z miasta naszego.

Z *Pragi d. 9. Sierpnia.* — Gazeta tu-teysza zawiera co następuje: „Pan Jan Rier-del, Dziedzic dóbr Przim i Popowitz w Cyrkule Königgrackim, okazał swóy patrioty-zm przez to, że bez wszelkiego wezwania sprawił własnym kosztem mundur przysta-wionym z dóbr swóich 12tu żołnierzóm z mi-licyi krajowęj, za co mu Rząd szczególniej-sze swóie ukontentowanie oświadczył. — Oprócz tego przyłożyły się następujące oso-

by i gminy miejskie do następujących składek na ubranie milicyi krajowéy: Jan Haafel - skórnik w Elb-Teinitz oświadczył się dać bezpłatnie skóry na trzewiki dla 15tu żołnierzy z milicyi krajowéy; — Garbarze Chrudymscy ofiarowali się dostarczyć bezpłatnie 4 sztuk skóry i podeszew funtowych w tymże samym zamiarze. — Członkowie Magistratu i mieszczenie miasta Skutsch dali bezpłatnie dla tamtejszych żołnierzy milicyi krajowéy 16 par trzewików 16 kapeluszków i 6 koszul. — Jan Tichy, Garbarz w Przelautsch posłał do funduszu milicyi krajowéy 12 Z. R. 54 Kr. na 6 par trzewików. — Miasto Przelautsch dostarczyło bezpłatnie przypadające na siebie 18 sztuk gatek. — Wymienionym tu osobóm i gminóm oświadczył Rząd krajowy swoje ukontentowanie za okazany ich patryotyzm.“

Z Budy d. 8. Sierpnia. — Gazeta tutejsza zawiera dalszy ciąg rejestru Welitów, które N. Panu szanowne Komitaty i Król. Węgierskie wolne miasta ofiarowały: Komitaty: Stuhlweissenburg 150; Bacs na nowo 12; Bars 100; Eisenburg 300; Heves 300; Krassov 147; Saros 129; Oedenburg 160; Gran 50; Warasdin 50; Agram 50. — Królewskie wolne miasta: Pukauz 2; Baradyiów 6; Brisen 4; Karpfen 3; Kremnitz na nowo 10; Epries 12; Essegg 13; Kásmark 6; Neusatz na nowo 3; Neusohl 4; Oedenburg 20; Skalitiz 5; Warasdin 7; Zombor 26 (ogółem 1562) Welitów.

Z Pressburga d. 10. Sierpnia. — Gazeta tutejsza zawiera co następuje: „Wczoray odprawiły Stany szanownego Komitatu Pressburskiego pod prezydencją JW. Administratora Hrabiego Palffy jeneralne zgromadzenie, na któróm oprócz postanowionych nieiakich środków, zgodnych z czasem terażniejszym, sama nawet Szlachta do broni wziąć się postanowiła. — Miasto Pressburg dostawiło nie tylko nowozaciężnych dla uzupełnienia pułku pieszego Barona Hiller, lecz nawet nakazało werbunek do lekkiej jazdy, który bardzo dobrze idzie; liczba Welitów będzie już w kilku dniach zupełną. Miasto i Mieszczenie, pomimo nadwątlonego przez niepopomysłne przypadki stanu swojego, uczynili wszystko, co było w ich mocy, dla odpowiedzenia powinnie życzenióm J. C. K. Apostolskiéy Moć.“

Wiadomości zagraniczne.

H i s z p a n i i a.

Gazeta Wiedeńska zawiera następujący artykuł:

Z wcześniéjszych, przez terażniejszego Marszałka Wellingtona zdanych, a w Angielskich Gazetach umieszczonych raportów, okazuje się, iż tenże z Angielsko - Portugalsko - Hiszpańskiem połączone wojskiem na początku Czerwca przeszedł rzekę Duero i do Prowincyi Leon z całą swoją siłą tak pociągnął, że wszystkie okopy założone przez wojska Francuzkie pod Valladolid i wzdłuż rzeki Duero obszedł, i przymusił Wodzów Francuzkich do opuszczenia od dawna przygotowanych, i na nic im się przydać nie mogących mocnych warowni, tudzież do cofnięcia się za Burgos. Wypredzenie, jakie wśród tego czasu wojsko Angielskie i posilkowe uzyskało, było tak stanowicze, iż rozpoczęty odwrót Francuzów z tego samego powodu ciągle trwać musiał. Dnia 7go Czerwca przeszło wojsko Angielskie i sprzymierzone rzekę Carion, dnia zaś 8go i 9go Pissuergę, i wkroczyło do Prowincyi Burgos. Wojsko z dnia 12go ustąpiło Francuzi z miasta i twierdzy Burgos i mieli (jak głoszą) wysadzić tę twierdzę w powietrze; dnia następującego stanęły tam wojska Angielskie. Dnia tegoż znajdowała się główna kwatéra Lorda Wellingtona w Villa - Diego. W jakim stopniu pośpiechu cofały się wojska Francuzkie, w takim połączone wojska w rozmaitych kierónkach za niemi postępowały. Dnia 14go i 15go Czerwca przeszły ostatnie po części za Ebro. Wojska Francuzkie stały z tamtéj strony między Pancorbo i Frias. Na oddział stojący w Frias uderzył Angielski Jen. Alten, i zmusił go do odwrotu, w którym odcięto go od tylnéj straży, która 300 ludzi w pomyślnych straciła, wielu zabitych i ranionych miała, a ze szczątkami w górach się rozproszyła. Dnia 19go okrażono lewe skrzydło Francuzów idących z Espeio, i przymuszono je do przyłączenia się do głównego korpusu po tamtéj stronie Pancorbo. Korpus ten zajął wśród tego czasu zamek Pancorbo i ustąpił przez Ebro do Wittoryi. Angielska główna kwatéra znajdowała się dnia 19go w Sabijana de las Bayas. Wojsko Francuzkie stanęło w nocy przed Wittoryą wzdłuż Zadory. Tu nastąpiła dnia

21. Czerwca wiadoma już bitwa, która przecięła Francuzóm prostą drogę do Francyi, i przymusiła ich do obrócenia się ku Pampelunie, aby tą drogą dostali się do Pyreneów, gdzie wszystkie działa i tabory stracili i znakomitą stratę w ludziach ponieśli. Główne wojsko Francuzkie ścigane od wojska Angielskiego, przybyło dnia 24go Czerwca pod Pampelunę, a zamtąd osadziwszy piérwéj zamek, cofnęło się przez Roncesvalles na Bajonnę do Francyi w celu zgromadzenia się. Główna Angielska kwatéra była d. 22. Czerwca w Salvatierra, a d. 24go w Lurzón.

Podczas tych wypadków stało pułkowe wojsko Francuzkie pod sprawą Jen. Clauzel w Logronie z tamtéj strony Ebru; dowiedziawszy się ono o zaszytych zdarzeniach, pociągnęło do Saragossy, a z tamtąd, chociaż na nie z wielu miejsc tak Angielskie, iako i Hiszpańskie wojska nacierały, śpiesznym pochodem dostało się równie na drogę wiodącą do Bajonny.

Lewe skrzydło Angielskiego i sprzymierzonego wojska przez Jen. Graham dowodzone, wkroczyło tymczasem do Prowincyi Guipuscoa ku Villa Franca, gdzie Francuzki Jen. Foy, z jedną częścią wojska zwanego Portugalskiém utrzymać się usiłował. D. 24go i 25go przyszło do gwałtownych potyczek pod Villa Franca i Tolozą, a gdy razem i stanowiska Francuzów okrażone były, musieli z obydwóch miejsc ustąpić, i cofnąć się także i z téj strony do Pyreneów. Użyli oni nocy z dnia 25go na 26ty Czerwca, aby bez straty ustąpić z Tolozy. W pomienionych potyczkach podaje Jen. Graham stratę swoją w Anglikach i Portugalczykach na 59 w zabitych, 116 raniomych i 45 zablakanych, między którymi znajduje się kilkunastu Oficerów, mianowicie zaś między ranionymi Pułkownik de Camera i Major Xiążę Reuss ciężko są ranieni. Wiele Hiszpanie stracili, nie wiadomo było jeszcze Jenerałowi podówczas, kiedy swój raport pisał. Odtąd nie przestawał ón ścigać zowéj strony Francuzów, a jedna część Hiszpańskich jego wojsk posiłkowych pod Jen. Castannos przybyła d. 2. Lipca nad Bidassoę, która dzieli Hiszpanię od Francyi.

Po tak stanowczym postępie wojska Angielskiego, przybyły także w celu wspierania onegoż ze strony morskiéj Angielskie wojenne okręty na brzegi, a Hiszpańskie

wojska krajowe lądem na przód się posuwały. Skutek tych działań był taki, iż Francuzi opuścili Bilbao, Castro, Guetaria i wszystkie stanowiska na brzegach, tylko w jednéj Santonie i w St. Sebastian wzmocnili załogę, a potém zresztą załóg przyłączyli się do wojska zwanego Portugalskiém.

Wód tego czasu osadził Hiszpański Jen. Odoneł miasto i twierdzę Burgos, a d. 28. Czerwca zdobył szturmem warownię Pancorbo, poczem d. 29. Czerwca kapitulowała załoga; składała się ona z 650 ludzi, miała zapasy na dni kilkanaście, ale mało wody, a i ta była złą. W zamku znajdowało się 24 dział z dostatecznym zapasem prochu. Podobnież d. 30. Czerwca poddał się Anglikóm zamek Passage (na brzegu między S. Sebastian i Fuenterabia) mający 120 ludzi załogi. Pampeluna i największa część reszty znaczniejszych twierdz leżących naprzeciw Pyreneóm, były jeszcze przez wojska Francuzkie osadzonemi.

Gazety Angielskie twierdzą, że z planami Lorda Wellingtona zdawała się być w związku ta wyprawa, którą w równymże czasie w Katalonii uskutecznić, Jen. Murray dany sobie miał rozkaz. Iednakże ta wyprawa, iak wiadomo, przez szybkie poruszenia Marszałka Francuzkiego Xięcia Albufery, przez wspólne działania załogi Barcellońskiey i męstwo Francuzkiego Dowódcy w Tarragonie, tak dalece się nie powiodła, że wojsko Angielskie ze znakomitą stratą dział do oblężenia służących oddalić się, i do Alikantu powrócić musiało. Zdany wtéj mierze raport Lordowi Wellingtonowi przez Jen. Murray pod d. 14. Czerwca zgadza się we wszystkim z raportem, przez Xięcia Albufery podanym. (*Obaczyc N. 62 Gazety naszej stronnice 517 i 518*). Jen. Angielski wyraża się, iż siła jego wynosiła tylko 16000, między którymi 13000 znajdowało się Hiszpanów, którzy waleczni wprawdzie, ale nie ze wszystkiém są pewni; takim to sposobem nie mógł ón się opierać Wódzowi Francuzkiemu, mającemu przeszło 20000 najlepszego wyborowego wojska. „Może (powiada Jen. Murray w ciągu swojego raportu) JW. Pan iesteś tego zdania, iż powinienem był odważyć się na stoczenie potyczki; lecz gdy JW. Pan zważył zechcesz, że w razie nieszczęśliwym odwrót byłby dla mnie niepodobny, i że gdybym był ściganym, nie mógłbym być mieć nadziei wsiąść na okręty, a wojsko całe zgubiłoby się. A 2

to, natenczas śmiej się spodziewać, iż JW. Pan uwierzyysz, że (jakokolwiek nad tém boleć należy) tego iedynego chwyciłem się środka dla utrzymania i ocalenia wojska, od którego bytu zawisł wypadek wyższych przeznaczeń. Nadzieia ta tém więcéy mnie umacnia, gdy się na 13ty §. powszechnego od JW. Pana udzielonego przepisu względem kierowania wyprawą wojenną, 3wołuję. Czuję ja to mocno, iż są okoliczności, które mogą dokładniejszego wymagać śledzenia, dla tego nie omieszkać na wszystkie punkta z ukontentowaniem odpowiedzieć. Może również JW. Pan ieseś tego zdania, iż twierdza mogłaby być zdobytą; lecz gdy takowa jest za mocna, niż żeby ją szturmem zdobyć można, sądzę przeto, dopuszczając, iż chociażby nawet zdobytą być mogła, przecież nie moglibyśmy byli dostać iéy przedzéy, iak w 8miu lub lociu dniach. Żałuję iedyne tego, że tak długo oblężenie ciągnąłem czekając na posłki, których się spodziewałem. Do ostatniej chwili nie poprzestałem oblężenia; lecz gdy szczęśliwym trafem pogoda sprzyiała, wojsko wsiadło na okręty bez najmniejszéy przeszkody. Nie mogłem w żadnym innym dniu spodziewać się tak szczęśliwéy pory; uczyniwszy więc postanowienie moje, natychmiast do uskutecznienia takowego środka przystąpiłem; z żalem ożnajmie JW. Panu, że widziałem się zmuszonym do zostawienia dział w naydaley posuniętych bateriach. Gdybym był jeden dzień dłużéy pozostał, możnaby było zabrać te działa; lecz nie chciałem się wystawiać na niebezpieczeństwo, albowiem całość wojska mogłaby być zdobytą zagrożoną nie tylko przez nieprzyjazną pogodę, lecz i przez pokazanie się nieprzyjaciela, w przytomności którego nie mógłbym być wsiadź z wojskiem na okręty, albo też nie byłoby się obeszło bez znakomitéy straty; z przewłoki zaś żadnaby była nie wyniknęła korzyść i t. d."

(W Anglii nie kontenci bardzo z tego pisma, a mianowicie z Jen. Murray. Dziennikarze Angielscy wzywają Rząd, aby postępki jego ściśle był śledzony. Nayszczególniéy obwiniają go o utratę dział służących do oblężenia. Były to te same, któremi roku przeszłego zdobyto Badajoz, i które potem rzeką Tagiem do Lizbony postano, z tamąd do Alikantu na statkach przywieziono, a teraz nieprzyjacielowi zostawiono. Tymczasem głoszą, że po Jenerale Murray przybyły z Palermu Lord Bentinck obiał

dowództwo, a na iego miejsce Jen. Murray do Sycylii postany został).

W tém położeniu rzeczy, zdaie się, że Lord Wellington iedyne na to swoją obrócił uwagę, ażeby mógł opanować Biskajie, Guipuscoa i Nawarrę, które to twierdze są ieszcze przez Francuzów zajęte. Według ostatnich ogłoszonych raportów urzędowych z d. 3. Lipca, znaydował się ón podtenczas w głównéy kwatérze w Ostitz powyżéy Pampeluny w Nawarrze, a Jen. Hill obkoczył to miejsce.

Co od d. 3go do 24go Lipca i daléy u wojska Angielskiego zaszło, o tém żadnéy nie mamy wiadomości. Domyślać się tylko należy, że przez ten czas Pampeluna, S. Sebastian, a może i inne ieszcze twierdze oblężone zostały. Dowiedziawszy się w tym czasie Cesarz Francuzów w Dreźnie o posuwaniu się Angielskiego, a odwrócie Francuzkiego wojska, wysłał iak nayspieszniey Marszałka Soult, Xięcia Dalmacyi, do Hiszpanii z obszerném pełnomocnictwem, i nadanym tytułem Cesarzkiego Zastępcy (*Lieutenant de l'Empereur*). Z listów prywatnych dowiedziano się, iż tenże wnocy z d. 4go na 5ty Lipca bez najmniejszego zatrzymania się przez Paryż na Hiszpańską pośpieszył granicę; późniéy zaś rozesała się w południowéy Francyi pogłoska, że wyparte z Hiszpanii wojsko znowu się z téy strony Bajonny zebrało, uszykowało, i na nowo przez Bajonnę na przód się posunęło. Według Gazety Frankfórtskiéy z d. 1. Sierpnia miały już w saméy rzeczy w dniu 24go Lipca obustronne wojska spotkać się z sobą, a odwrót Angielsko - Hiszpańskiego wojska ku Pampelunie miał być skutkiem tego spotkania, względem czego iednakże dokładniejszych czekać należy wiadomości. — Tymczasem udziela Frankfórtska Gazeta z dnia 2. Sierpnia następujący raport urzędowy Francuzki względem uderzenia Anglików na S. Sebastian, które się nie powiodło.

Do Ministra wojny Xięcia Feltryjskiego.

Z S. Sebastian d. 25. Lip. 1813.

Dnia 22go przysłał do mnie Angielski Jenerał dywizyi Parlamentarza, lecz ia wzbraniałem się przyjąć go. Wyłom w murze był już dostępny. W dniu 23cim i 24tym nie przestał nieprzyjaciel z 30 do 35 dział strzelać; zniszczył ón wszystkiedowoy Zuzioli aż

do St. Elma i zrobił dwa nowe wyłomy. Przekonałem się, iż przez drugi łatwiej, przez 3ci zaś daleko trudniej przechodzić można było. Dnia 22go zapalił ón w kilku miejscach miasto, i utrzymywał ogień przez nieustanne rzucanie bomb i granatów; miasto cierpiało już bardzo wiele. Tego poranku d. 25go o godzinie 4tej użył nieprzyjaciel wodociągu miejskiej fontanny dla założenia tamże min i wysadzenia w powietrze zbliżonej wukrytej drodze zostających. Na ten znak ruszyło wojsko jego. Już z samego kierunku wystrzałów z bateriów dnia 24go po południu mogłem się domyśleć, iż uderzy na mnie w nocy, albo drugiego dnia zrana, i stosownie do tego moje poczyniłem zarządzenia. Zewsząd został nieprzyjaciel dzielnie przywitany; cokolwiek tylko zbliżyło się do wyłomów muru, padło trupem, lub ranione było. Żołnierze, którzy się w ukrytej drodze byli rozpostarli, natychmiast wyparowani zostali, ani im dopuszczono usadzić się. Czyn ten waleczny największy zaszczyt przynosi zatodzę w S. Sebastian i t. d. — Pewny jestem, że Anglicy 14 do 1500 ludzi tak w wyłomach, iako i w ukrytej drodze, albo przez ogień naszey artylerii, lub też przez bomby i granaty, któreśmy na nich za ich zbliżeniem się rzucali, utracili. Jenerał Angielski prosił mnie, abym poległych jego dozwolił pogrzebać; pozwoletem na to godzinę, kazałem zabrać 581 ranionych, między którymi znajdowało się 13tu Officerów należących do tych, którzy byli przy wyłomie muru i poniżej; potem 237 ienców przeprowadzono. Ranionych w najdalszą odległość będących, zabrał nieprzyjaciel. Przeprowadzeni zapewniają, iż ze strony Angielskiej znajduje się 50 poległych Officerów, a między tymi Jenerał Major, Dowódzca pierwszy kolumny. — Do noszę to JW. Panu w największym pośpiechu. Marszałek Xiąże Dalmacyi (Soult) uczynił mi honor uwiadomiał mnie, że idzie na odsiecz Pampelunie. — Strata nasza nie wynosi więcej iak 40. ludzi i t. d.

(Podpisano) Jenerał dowodzący

R e y.

Z Arragonii i o Francuzkim Marszałku Suchet nie ma żadnych pewnych wiadomości, któreby dalej iak do dnia 30go Czerwca dochodziły. Z Katalonii jednak dostaliśmy przez Gazetę Girońską rapport z d. 17. Lipca, w którym Jen. dywizyi La-

marque, Naczelnikowi woyska Katalońskiego Jenerałowi Decaen, o przedsięwziętym podjeździe do V i c h donosi. Otrzymał ón do tego rozkaz od zwierzchnego Dowódcy, który sam w tym samym kierunku do B a r c e l l o n y dążyć zamyślał, lecz zmieniwszy potem swoje postanowienie, uwiadomił o tém Jen. L a m a r q u e przez jednego posłańca, który nie przybył. Jenerał ten był zatem pewny przyobiecany mu pomocy, i ruszył d. 8. Lipca tylko z 1500 ludźmi bardzo uciążliwymi po górach drogami; otoczony Hiszpanami, odpierał ich nieustannie, przybył do V i c h i jeszcze dalej, gdy jednym razem spostrzegł przed sobą trzy Hiszpańskie brygady, wiele iazdy i kilka odwodów, co wszystko do 9000 wynosiło. Cofnął się ón wprawdzie nazad, iednakże chociaż tak mężnie bronili się żołnierze, przecież musieliby byli uleść przemocy, gdyby im pod Grau Jen. Beuermann ze 4ma batalionami nie był przybył na pomoc. To zwiawienie się woyska, które za straż większey siły trzymano, było powodem, że się Hiszpanie cofnęli. Tym sposobem mógł korpus Francuzki do Girony powrócić. Francuzi mieli przeszło 400 w zabitych i ranionych; strata Hiszpanów miała być daleko większą.

Z w i ą z e k R e Ń s k i.

W Bawaryi wyszło nowe, obszérne urządzenie gwardyi narodowey. Dzielić się ona będzie, iak dotąd, na trzy klasy. W pierwszey mieszczą się mający wspólne obowiązki z woyskiem czynuém, i muszący się udawać wszędzie dla obrony Ojczyzny, gdzie ich tylko powoła wola Króla Jegomości. (Są te bataliony odwodowe.) W drugiey są ci, którzy w czasie pokoju zebrani i wyćwiczeni, nie zawsze iednak zostają pod bronią, lecz tylko wtenczas mają być zwolani, kiedy Monarcha uzna ich potrzebnymi do utrzymania porządku i bezpieczeństwa wewnątrz Państwa. (To są ruchome legiony.) W trzeciey nakoniec znajdują się ci, którzy nigdy nie mają być użyci przeciw nieprzyjacielowi Państwa, lecz tylko w czasie wojny mają pełnić służbę woyskową w obwodzie miań lub powiatów swoich. (Ist to żołnierstwo obywatelskie.)

D. 3. Lip. oświadczone w Bawaryi za upadłe wszystkie tytuły szlachestwa, które, po nakazie z dnia 13go Października 1812, aż do tego czasu wylegitymowane nie zostały, a któreby mimo tego używał nadal wspomni-

nych tytułów, ten do odpowiedzialności fiskalnej pociągnięty zostanie.

Pod dniem iotym Czerwca wyszedł Edykt względem stosunków, w jakich mają zostawać w Królestwie Bawarskiem mieszkańcy starozakonnego wyznania. Ci tylko Żydzi mogą używać praw politycznych i innych oraz przywilejów, którzy otrzymali indygenat w Bawaryi i przyjęli pewne nazwiska familyjne. Żydzi mają prawo do sposobu życia właściwego wszelkim innemu wyznania mieszkańcom, a to pod pewnymi warunkami, lecz nawzajem mają poprzestać: ile można na przędzcy, żywienie się szachrajstwem; nie będą oddać składek odrębnych gmin, lecz będą należeć w okolicznościach gminnych do mieszkańców Chrześcijańskiego wyznania. Mają zapewnioną zupełną wolność wyznania, a w każdym miejscu, gdzie najmniej jest 50 familyj, mogą składać oddzielnie gminę kościelną. Rabinowie zaś muszą byćż przez Władze krajowe examinowani i potwierdzeni. Dzieci obojczy płci Żydowskie, muszą chodzić do szkół wraz z dziećmi mieszkańców innych wyznań, wyciągający naukę religii, którzy osobno uczzyć się mają; wolno iednak Żydom zakładać oddzielne szkoły, lecz muszą w nich byćż nauczyciele examinowani, których dochód najmniej 300 Rynskich rocznie wynosić powinien. Pozwolenie uczenia się Żydowskiéy teologii, nie będzie żadnemu młodzieńcowi tego wyznania dopóty dozwolonym, dopóki nie złoży korzystnego zaświadczenia z publiczney szkoły, iż odbył kurs nauk usposabiających.

Xięstwo Warszawskie.

Gazety Warszawskie zawierają następujący artykuł z Warszawy pod d. 10. Sierpnia:

Dnia 7go b. m. przechodziły tedy dwa pułki dragonów Rossyjskich i pułk huzarów czerwonych; a dnia 8go zakłady pułków konney gwardyi Imperatorskiej, składające się: z kirysyerów, dragonów, huzarów i ułanów. Piękne te oddziały gwardyi przeciągały wedle mieszkania JW. Barona Bennigsen-a, Jenerała Iazdy, Wbdza naczelnego woyska odwodowego Rossyjskiego, i JW. Doktorow a Jenerała piechoty, Gubernatora wojennego Warszawy. Przed mieszkaniem pierwszego Jenerała, gdzie się wspomniane oddziały zatrzymały, oglądał je JW. Łańskoy Gubernator i Prezes Rady Nay-

wyższej tymczasowey Xięstwa. Warszawa-skiego, wspomnieni, i inni tu obecni Jenerałowie i Officerowie Rossyjscy. Dnia 9go przechodził znowu oddział piechoty i znaczna liczba taborów przez tuteysze miasto. Wszystkie te oddziały ciągną na Łowicz i Kalisz ku głównemu woysku.

P r u s y.

Gazety Pruskie zawierają następujące urządzenie Królewskie względem ograniczenia Edyktu stanowiącego Pospolite-Ruszenie w Królestwie Pruskim *).

My Fryderyk Wilhelm &c. Uznaćemy z wdzięcznym uczuciem i ukontentowaniem z wzięcią odwagą i wytrwałością, z jaką nasze woysko dotąd za Oyczyznę walczyło, ieko też rozmaite nateżenia i ofiary, z jakimi wierni Nasi Poddani wszelkich stanów ubiegali się do obrony iéy i osiągnięcia wielkiego celu, dla którego walka rozpoczęta została. Ufając stale wytrwałości owego powszechnego ducha, który się wszędzie tak chwalebnie okazuje, zakładamy naybardziej na niéy nadzieję pomyślnego wypadku naszej sprawiedliwej sprawy, trwałego przywrócenia i ustalenia niepodległości i całości Kraiów, a szczególniej naszego. Z ukontentowaniem też widzieliśmy, z jaką ochotą milicya się zebrała i Pospolite-Ruszenie urządzone zostało; wszakże i w tém uznajemy przywiązanie do Nas i Oyczyzny, przez które Naród Pruski szczególniej się zaleca. Im bardziej zaś szacujemy te uczucia, należną im oddając sprawiedliwość, tém usilniej pragniemy, takich tylko żądać usiłowań i ofiar, które istotnie będąc potrzebne, ile możności, najmniej przeszkadzaia zwykłym zatrudnieniom i zarobkóm, od których dobry byt wiernych Naszych Poddanych zależy. Postanawiamy zatem względem nakazanego Edyktem dnia 21. Kwietnia r. b. Pospolitego-Ruszenia, co następuje:

Ma trwać ciągle Pospolite-Ruszenie, iak już jest urządzone; ale powszechnie obowiązki w następujący sposób ograniczamy! — Z Pospolitego Ruszenia ma byćż utworzony odwód dla milicyi krajowey, któryby dostateczny był do uzupełnienia téy milicyi, gdy tego potrzeba wymagać będzie. Względem utworzenia tego odwodu osobne wydziecie u-

*) Urządzenie to umieszczonóm jest w Nrach 50tym i 51wszym Gazety naszej.

ządzenie. — Oprócz tego, na prowincyi i w miastach nie liczących 300 głów należących do Pospolitego Ruszenia, trzecia część ich wyznaczona będzie na przemianę do odbywania straży i wykonywania policyjnych i wojskowych zamiarów. — W miastach większych, w których zwykłe zatrudnienia najmniej się zgadzają z wojskowym przeznaczeniem, a w których jest 300 lub więcej głów należących do Pospolitego Ruszenia, z trzeciej części, pozostały po odtrąceniu oddanych ludzi do milicyi, utworzone będą kompanie czyli bataliony obywatelskie, które, lubo także do milicyi należą, iedynie obowiązane będą do obrony miasta. Gdzie urządzone są gwardye mieyskie, te wcielają się do tych kompani lub batalionów, i zachowają mundury iakie teraz mają. Kompanie strzeleckie zostają tak, iak teraz są urządzone. — Władze sadownicze, iako też Policye mieyscove, Władze gminne, wyjąwszy Landratów, przy zbliżaniu się nieprzyziaciela zostają na swoich mieyscach, ale w żadnym przypadku przysięgi nieprzyziacielowi wykonać nie mają. Wszystkie inne wyższe, a szczególnię administracyjne Władze, mają się oddalić, ale wszelako w ostatniy dopięro chwili. — Co niedziela i święto ma się Pospolite Ruszenie ćwiczyć w robieniu broni i obrotach wojskowych. — Bez wyraźnego rozkazu Gubernii wojskowych nie potrzeba wsi i powiatów opuszczać, ani żadnych czynić spustoszeń. Jeżeli takie środki konieczne będą, wspomniane Władze wydadzą szczególne w tęj mierze przepisy. Rozumie się samo przez się, iż ani zwynności, ani iakiejkolwiek bądź potrzeb wojennych dla nieprzyziaciela zostawic nie należy. Według tego ograniczają się Paragrafy, zacząwszy od 620 do 740, tudzież §. 79ty Edyktu wydanego pod d. 21go Kwietnia r. b. — Dań w Berlinie dnia 17. Lipca 1813.

Fryderyk Wilhelm.

Hardenberg.

Gazety Berlińskie zawierają następujący artykuł z Berlina pod d. 31. Lipca: „Onegday między 12tą i piérwszą w południe, wyiechał ztąd Królewic Szwedzki z częścią Dworu swego do Mittenwalde, gdzie stojące obeyrzawszy woysko, wrócił tu o godzinie 10tęj wieczorem. Wczoray przed południem był z pożegnaniem u Xiążąt i Xiążężen krwi, i wyiechł po południu o 4tęj z większą częścią Dworu swego do Pots-

damu; reszta Dworu iego, iuz się dziś ztąd oddaliła. Jak słychać, uda się Królewic Jegomości przez Brandenburg, Oranienburg i Strelitz do Wahren (w Meklenburgskiém), gdzie odprawi popis zgromadzonego tamże woyska.“

Też Gazety umieściły następujący wyciąg z listu pisanego z Nauen d. 31 Lipca: „Dziś przejeżdżał iędy z Brandeburga do Oranienburga Królewic Szwedzki, zlustrował korpus Ochotników Majora Lützw, okazał mu swoje ukontentowanie, i zaszczycił Majora Lützw orderem miecza. „

Odebraliśmy następujące z listy z Berlina:

Dnia 3. Sierpnia. — Dziś obchodzimy tu rocznicę urodzin naszego wysnce wielbionego Króla w sposób godny i przyjemny uchanemu Monarsze, to jest przez dobroczynność. Tu i owdzie nasycono i hojnie udarowano ubogich. Zebrano znakomite składki i rozdano je po szpitalach wojskowych. Inwalidzi mieli uroczysty obiad. Ubrano 50 córek żołnierskich i dano im podarunki. Woyskawość odprawiła wtuteyszym ogrodzie *Lustgarten* zwanym publiczne nabożentwo, a we wszystkich Kościołach odbyły się uroczyste modły za pomyślność drogiego Króla, Familii i Sprzymierzców iego, tudzież za Wodzów woysk. Składka dla ubogich po Kościołach była bardzo znakomitą. Wieczorem oświecono mieysca publiczne i domy, zapalono ogniowe sztuki (fajerwerki), a liczne towarzystwa bawiły się wesoło po domach. — Królewic Następca Szwedzki znajdował się onegdayszego dnia w Neustrelitz na Dworze Xięcia Meklenburgsko-Strelickiego, gdzie wielki bal był danym. Po obiechaniu całej linii woysk powróci tu Królewic Szwedzki. Pomieszkanie dla niego w Zamku Królewskim jest na przyjęcie iego gotowe, a wszyscy studzy iego oczekują go na nowo. — Według nadeszłych pewnych wiadomości nie znajduie się ieszcze Jener. Moreau na stałym lądzie, lecz przybędzie niebawnie do Stralzundu. — Ztąd odeszło iuz wiele woyska z artylerją częścią nad Elbę, częścią też nad Odrę; woysko stanie nad tą ostatnią rzeką dla tego, aby odeprzeć Francuzów, gdyby przez Lutzen i las Spreyski do Berlina posuwać się zamysłali. Mówią, że d. 6. b. m. wydadą ztąd wszyscy żołnierze należący do 3go (Bülowa) kor-

pusu, a część 4go (Tauenciema) korpusu nadciągnie do nas dla bronienia Marchiów, gdyby się kroki nieprzyjacielskie na nowo rozpoczęły; 3ci korpus ciągnie nad Niższą Elbę. Tymczasem powiększa się nadzieja pokoju, a wszystkie listy z Pragi, Szląska i południowych Niemiec podnoszą ją bardziej jeszcze. — Prusy mają teraz 500 dział. W całym Królestwie Pruskiem zaciągają wciąż żywo ludzi do wojska, uzbraiają bataliony i oddziały, i zewsząd ciągnie wojsko na południe i zachód, udając się na miejsca przeznaczeń swoich.

Dnia 7. Sierpnia. — Dziś spodziewanym tu Jen. Moreau. Pokoie, w których ma mieszkać, przygotowane już na przyjęcia jego; są to te same, w których mieszkał roku 1805go Czesarzowie W. Xiążę Konstanty. Główna kwatéra Królewica Szwedzkiego przeniesioną będzie do Potsdamu, gdzie w kilka dni stanie. Według wszelkich dochodzących nas wiadomości rozpoczyna się d. 17. Sierpnia na nowo kroki nieprzyjacielskie. Nakazano wszystkim Wojskowym, bawiącym się w Berlinie za urlopem, lub też z innej jakiej przyczyny, mianowicie zaś Sztzelcóm Ochotnikóm, aby naydalej do d. 10. b. m. udali się do swoich korpusów i oddziałów. W Szląsku spodziewano się jeszcze d. 27. Lipca scen krwawych, lecz nie przyszło do tego. Dnia 26. Lipca przekroczyli byli Francuzi linię demarkacyjną; skoro się Król o tém dowiedział, kazał natychmiast całemu rozrządzanemu wojsku ruszyć prze-

ciw nieprzyjaciołóm; lecz ci cofnęli się przedko i nadbiegł goniec z tém oznajmieniem, że omyłka była posunięcia się tego przyczyną. Jen. Tauencien przyjechał tu dzisiaj szeszy nocy, i odjeżdża dziś jeszcze do Szląska, główny kwatery Królewskiej. Rząd nasz otworzył pożyczkę 300,000 talarów, które handlowe domy i najmańtniejsi stoliccy téy obywatele złożyć muszą. Przez rok cały nie będą żadne prowizye płaconemi, a potem będzie im się płacić po 4 od sta. Rekwirują teraz także bydło i mąkę dla wojska. Podczas ładowania mundurów w Anglii, które odeszły do Prus i Hiszpanii, zrobiono pomyłkę. Prusacy otrzymali po części Angielskie, Hiszpańskie i Portugalskie mundury, i są już w nie po części ubrani, ponieważ czas poprawy powyższy omyłki nie dozwalał. Dotychczas jeszcze chwytą czuyna nasza Policya szpiegów Francuzkich. Ledwo sobie wyobrazić można, iak wielka liczba takich Ajentów więzienia nasze napełnia, którzy się jeszcze codziennie pomnażają.

Dnia 10. Sierpnia. — Xiążęta Familii Królewskiej, którzy tu po zawarciu rozeymu przyjechali, bawią się tu ciągle jeszcze. Xiążę Wilhelm, który chciał dzisiaj z Berliną wyjechać, został się tak, iak i Xiążę August, który jutro chciał iechać. — Jen. Moreau nie przybył tu jeszcze. (Według Gazety Wrocławskiej przejeżdżał ón d. 6. Sierpnia przez Stargard do główny kwatery). Zaciągają znowu mocno ludzi do milicyi krajowey.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 5. do 8. Sierpnia 1813.

<i>Dzień.</i>	<i>Czas postrzeżenia</i>	<i>Barometr.</i>	<i>Cieptomierz Reaumur.</i>	<i>Wilgocio mierz.</i>	<i>Kierunek Wiatrów.</i>	<i>Odmiany powietrza.</i>
	<i>Wsch. Słońc.</i>	28, 0, 7.	† 11, 7.	83, 80.	<i>Z. słaby</i>	<i>chmury</i>
	<i>2. po połud.</i>	28, 0, 9.	† 15.	70, 28.	<i>P. Z. Z. słaby</i>	<i>chmury.</i>
	<i>10. w nocy</i>	28, 1, 3.	† 10, 7.	86, 28	<i>Po. Z. słaby</i>	<i>jasno</i>

W przeszłym Nrze Gazety naszej w dostrzeżeniach meteorologicznych poprawić: d. 6. o godzinie 2gię zamiast 27, 12, 5, — 27, 11, 5; o 10tej w nocy zamiast 27, 1, 10, — 27, 11, 10; dnia 7go o godzinie 2gię zamiast 28, 11, 3, — 27 11, 3; o 10tej w nocy zamiast 28, 11. 7; 27, 11, 7.